

## *Erasmus Irlandia Północna - Derry 2008*

*Wyjazd na Erasmusa to najlepsza decyzja, jaką podjęłam w trakcie moich studiów. Trzy miesięczna praktyka w miejscowości Derry położonej w Północnej Irlandii to bardziej czas wypoczynku, poznawania tamtejszej kultury i nowych ludzi niż ciężka praca.*

*Załatwienie wszystkich formalności okazało się łatwiejsze niż wynikało z opowieści. Wystarczyło kilka razy zjawić się w Biurze Karier, wysłać kilka maili, zdać test językowy i gotowe. Dotarcie na miejsce nie było żadnym problemem. Co prawda zarezerwowanie biletu lotniczego było na mojej głowie ale dofinansowanie na przelot od pana Rektora Wrocławskiej Wyższej Szkoły Informatyki Stosowanej pokryło część kosztów podróży. Również granty przydzielone w ramach Programu Erasmus wystarczyły na większą część wyjazdu. Na miejscu każdy student mógł liczyć na pomoc opiekunów i zwrócić się do nich w razie jakiś problemów. Miejsce odbycia praktyk było indywidualnie dopasowywane do doświadczenia i zdolności praktykanta, zazwyczaj położone blisko miejsca zamieszkania. Praca upływała w przyjaznej atmosferze i wśród życzliwych ludzi, co pozwalało na rozwijanie swoich umiejętności. W trakcie pobytu organizowanych było dużo imprez zapoznawczych ponieważ wciąż napływali nowi praktykanci. Była to świetna okazja do poznania współpracowników i współlokatorów. Irlandia Północna jest odwiedzana przez wielu turystów, więc co weekend można było skorzystać z organizowanych na miejscu wycieczek po okolicy. Przystawienie się z języka polskiego na język angielski zajęło mi kilka dni i prawie wszyscy mieli problem ze zrozumieniem lokalnego akcentu. Była to jednak tylko kwestia czasu.*

*Pobyć na praktyce w ramach Programu Erasmus to świetna okazja do poznania siebie i wykształcenia umiejętności radzenia sobie w nowym, zupełnie innym otoczeniu.*

*Polecam, Marta.*